

UZASADNIENIE

Powód S. G. wniósł o zasądzenie od J. K. (1) w postępowaniu nakazowym z weksla kwoty 10 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że J. K. (2) wystawiła i wręczyła weksel B. S.. Pozwana nie dokonała w wyznaczonym terminie wykupienia weksla. Remitent B. S. indosowała weksel na rzecz powoda S. G..

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 23 lutego 2015 r. wydanym w sprawie I Nc 453/15 Sąd Rejonowy we Włocławku uwzględnił żądanie pozwu.

Pozwana J. K. (1) w zarzutach od nakazu zapłaty, domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podniosła, że powód przedstawionymi dowodami prywatnymi nie wykazał zobowiązania, nadto że weksel został przez nią podpisany pod przymusem oraz pod groźbą braku wypłaty należnego pozwanej wynagrodzenia. Pozwana podniosła również, iż podpisała weksel bez wiedzy i świadomości co do jego skutków. Wskazała także na bliskie relacje pomiędzy indosantem (pracodawcą pozwanej) a indosatariuszem (powodem) i z tego powodu podniosła, że nabycie weksla nastąpiło w złej wierze.

Postanowieniem z 10 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy we Włocławku stwierdził swą niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie jako miejscowo i rzeczowo właściwemu.

Wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydanym w sprawie o sygn. akt II C 2011/16 utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23 lutego 2015 r.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne:

11 kwietnia 2014 r. J. K. (1) zawarła z G. S. (1) oraz B. S., prowadzącymi działalność gospodarczą pod firmą (...), porozumienie na mocy którego miała pracować dla G. S. (1) oraz B. S. w charakterze V. P. (modelki) na zagranicznych portalach internetowych L. Chat.

Pracującym w ich firmie modelkom G. S. (1) oraz B. S. przedstawiali do podpisania weksle, które miały służyć jako zabezpieczenie zawieranych porozumień. J. K. (1) wystawiła weksel in blanco.

W dniu 18 czerwca 2014 r. G. S. (1) prowadził z pozwaną - poprzez portal społecznościowy facebook - korespondencję wskazując, że wypełni weksel z uwagi na nie pojawienie się pozwanej w pracy i aktywowanie prywatnych kont.

G. S. (1) jest kolegą R. G.; ten zaś jest synem powoda S. G..

Dnia 17 września 2014 r. B. S. wypełniła weksel na kwotę 10000 zł wpisując datę płatności weksla - dzień 31 października 2014 r. i miejsce płatności - w S.. Pismem z 20 października 2014 r. B. S. zawiadomiła J. K. (1) o uzupełnieniu złożonego przez nią weksla, który został wystawiony na kwotę 10000 zł oraz wezwała do jego wykupu w terminie do 31 października 2014 r.

B. S. dokonała indosu weksla na rzecz S. G..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd uznał że nie zaszły podstawy do uchylenia nakazu zapłaty i winien być on utrzymany w mocy.

Sąd wskazał, że wszystkie wymogi formalne, określone art. 101 Prawa wekslowego, przedstawiony weksel spełniał. Sąd Wskazał na abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego.

Podniósł również, że zarzuty pozwanej dotyczyły istnienia węzła obligacyjnego pomiędzy wystawcą weksla a indosantem, niedołączenia przez indosanta kopii weksla do wezwania do wykupu weksla, podpisania weksla pod przymusem oraz pod groźbą braku wypłaty należnego pozwanej wynagrodzenia, bez wiedzy i świadomości co do jego skutków. Zarzucono niezgodność wypełnienia weksla z porozumieniem, braku wezwania do zapłaty jakiegokolwiek kwoty na rzecz pracodawcy. Pozwana wskazała, że uzupełnienie przez remitenta weksla było nieuprawnione albowiem nie zaistniały żadne przesłanki uzasadniające zaspokojenie się z weksla, a w tym zakresie jej odpowiedzialność kształtuje się na zasadach ogólnych art. 471 k.c.

Strona pozwana wskazała również, iż powód przedmiotowy weksel nabył w drodze indosu od pracodawcy pozwanej, pozostając w złej wierze w rozumieniu art 10 prawa wekslowego, gdyż powód jest bliskim znajomym pracodawców pozwanej. Pozwana podkreślała, że charakter znajomości powoda i pracodawców pozwanej oraz całokształt okoliczności sprawy nie pozostawia wątpliwości, co do tego, że nabycie weksla przez powoda było świadomym zamierzonym i zaplanowanym działaniem G. S. (1), B. S. oraz S. G. w celu oderwania weksla od stosunku podstawowego i niemożności podnoszenia przez pozwaną zarzutów z tym związanych. W konsekwencji uznać należy, że sam indos miał na celu wyłącznie utrudnienie pozwanej obrony i podnoszenia zarzutów, które pozwana może podnosić w stosunku do remitenta.

Sąd wskazał, że pozostawało poza sporem, że pozwana wystawiła weksel własny in blanco.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. S., która wskazywała, że G. S. (1) i B. S. kazali pracującym dla nich modelkom podpisywać weksle grożąc, że brak podpisania wskazanego dokumentu będzie się wiązało z niewypłaceniem wynagrodzenia. W ocenie Sądu jednak, jeżeli pozwana uważała, że stosowana w jej kierunku groźba nosiła cechy groźby bezprawnej, to miała możliwość (w trybie art 87 k.c.) uchylecia się od skutków prawnych swego oświadczenia, czego jednak nie uczyniła. Z drugiej zaś strony, nawet, gdyby przyjąć, że pozwana zgodziła się na podpisanie dokumentów bez dokładnej analizy ich treści, to takie zachowanie należy poczytać na jej niekorzyść i ponosi ona odpowiedzialność za skutki swojego zaniedbania czy lekkomyślności.

Sąd wskazał, że w świetle przedstawionego weksla osobą uprawnioną był powód jako indosatariusz. Zapis na odwrocie weksla „B. S. ustępuje na rzecz S. G.” w ocenie Sądu Rejonowego jednoznacznie wskazywał, że doszło do prawidłowego indosowania weksla na rzecz powoda.

W odniesieniu do zarzutu strony pozwanej złej wiary nabywcy weksla i jego świadomego działania na szkodę pozwanej (art. 10 i 17 Prawa wekslowego) Sąd wyjaśnił, że nie ma wątpliwości, że G. S. (1) jest znajomym R. G., ten zaś jest synem powoda S. G.. Indosant i indosatariusz zapewne również się znają, skoro bywają na wspólnych wyjazdach zagranicznych. Tym niemniej Sąd uznał, że więzi przyjacielskie lub znajomość indosanta i indosatariusza - choćby zażyła i długa - oczywiście nie świadczy o tym, że indos ma na celu ominięcie ograniczeń wierzyciela wekslowego wynikających z tego, że łączy go z dłużnikiem wekslowym porozumienie stanowiące podstawę wypełnienia weksla i dłużnik ten może powoływać się na zarzuty ze stosunku podstawowego.

Oczywiście Sąd zaznaczył, że miał na uwadze, że pozycja dłużnika wekslowego po indosowaniu weksla jest zdecydowanie trudniejsza niż przed pierwszym indosem, to jednak za nieuprawnione uznał wnioskowanie, że przyczyną indosu dokonanego między osobami, które się znają, jest wyeliminowanie ograniczeń przewidzianych w art. 10 czy 17 pr. wekslowego.

Sąd wskazał na możliwość tzw. żyra ukrytego, czy indos powierniczy w celu inkasa, które uprawniają do odwołania się do zarzutów ze stosunku podstawowego, jednak podkreślił, że z taką sytuacją nie ma do czynienia w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu pozwana nie zaoferowała żadnych dowodów na okoliczność świadomości powoda, iż egzekwując należności z weksła będzie działał na jej szkodę, a przede wszystkim, że miał on świadomość nieistnienia wierzytelności objętej wekslem.

Dalej Sąd wskazał jakie przesłanki decydują o tym, że posiadacz, nabywając weksel, działa świadomie na szkodę dłużnika. W ocenie Sądu pozwana nie dowiodła istnienia tych okoliczności.

Według Sądu powód z racji znajomości z indosantem posiadał zapewne minimum wiedzy o tym, w jaki sposób powstała wierzytelność. Nie miał on obowiązku wykazywać, że zachował należytą staranność, gdyż ta nie jest warunkiem braku możliwości powołania się przez dłużnika na zarzuty ze stosunku podstawowego. Tylko jednoznaczne istnienie świadomości po stronie powoda, że wierzytelność nie istnieje (a zatem znajomość przez niego takich okoliczności, które przemawiałyby za nieprawidłowym wypełnieniem weksła) uprawniałaby pozwaną do skutecznego zgłoszenia wobec powoda zarzutów dotyczących jej stosunku z B. S. (do powyższych zarzutów z kolei należały zarzut istnienia wężła obligacyjnego czy zarzut niezgodności wypełnienia weksła z porozumieniem).

Apelację wywiodła pozwana J. K. (1), zaskarżając w całości wyrok Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydziału II Cywilnego, z dnia 3 sierpnia 2017 r., wydany w sprawie o sygn. akt IIC 2011/16.

Wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 513 § 1 k.c. w zw. z art. 20 ustawy prawo wekslowe przez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że pozwana nie podniosła skutecznie zarzutów opartych na stosunku podstawowym, tj. na umowie, która łączyła ją z B. S. i G. S. (1) w niniejszym sporze wobec powoda - posiadacza niebędącego remitentem - podczas gdy z uwagi na dokonanie indosu po upływie terminu do protestu, indos ma tylko skutki zwykłego przelewu co umożliwia pozwanej podnoszenie zarzutów ze stosunku podstawowego, tj. w przedmiocie braku istnienia jakiegokolwiek wierzytelności będących podstawą do wypełnienia weksła i żądania zapłaty sumy wekslowej;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 10 ustawy prawo wekslowe poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie że pozwana nie wykazała, że powód nabył weksel w złej wierze, podczas gdy należało przyjąć, że zastosowanie w niniejszej sprawie znajdzie ograniczenie wyłączające zakaz podnoszenia zarzutów wobec posiadacza niebędącego remitentem służące zagwarantowaniu pewności obrotu wekslowego, na skutek skutecznego udowodnienia przez pozwaną, że nabywca weksła pozostawał w złej wierze, a przeniesienie praw z weksła w niniejszej sprawie miało miejsce w celu oderwania rzekomego zobowiązania wekslowego od stosunku podstawowego i uniemożliwienie pozwanej podnoszenia zarzutów opartych na umowie, która łączyła ją z B. S. i G. S. (1); Nadto błędne zastosowanie tego przepisu i przyjęcie, że remitent wypełnił weksel zgodnie z porozumieniem tj. uzupełnił sumę wekslową weksła in blanco (gwarancyjnego) na kwotę odpowiadającą istniejącej wierzytelności, podczas gdy ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego wynika jednoznacznie brak istnienia jakiegokolwiek wierzytelności przysługującej remitentowi w stosunku do pozwanej na kwotę dochodzoną pozvem;

3) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 229 k.p.c. poprzez uznanie za nieudowodnione fakty, które zostały wprost przyznane przez powoda, tj., że B. S. wypełniła weksel wystawiony przez pozwaną, wyznaczając termin jego zapłaty na dzień 31 października 2014 r. i wezwała pozwaną do jego wykupienia, czego pozwana nie uczyniła w wyznaczonym terminie, w następstwie czego B. S. indosowała weksel na rzecz S. G. i wręczyła mu go, chociaż w pozwie z dnia 16 stycznia 2015 r. powód wprost przyznał tę okoliczność, co miało istotny wpływ na wynik postępowania;

4) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów na skutek pominięcia okoliczności, iż umowa zawarta pomiędzy pozwaną, a B. S. i G. S. (1) w dniu 11 kwietnia 2014 nie zawierała jakichkolwiek ustaleń w przedmiocie objęcia pozwanej obowiązkiem niepodjęcia działalności konkurencyjnej i że została z tego tytułu ustalona kara umowna w kwocie 10.000 zł zabezpieczona wekslem gwarancyjnym;

5) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 493 k.p.c. przez nieuwzględnienie zarzutu zgłoszonego przez pozwaną na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2017 r., że dokonanie indosu po terminie do sporządzenia protestu ma skutki zwykłego przelewu, na skutek czego sąd nie przystąpił, pomimo twierdzeń i dowodów w tym zakresie zgłoszonych przez pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty, do zbadania stosunku podstawowego łączącego pozwaną z B. S. oraz podstaw wypełnienia i spieniężenia weksla, co miało istotny wpływ na wynik postępowania.

Mając na uwadze powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23 lutego 2015 r. w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Z ostrożności został również sformułowany wniosek ewentualny – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu apelacji pozwana wskazała, że w jej ocenie doszło do skutecznego podniesienia przez nią zrzutów dotyczących stosunku podstawowego, łączącego ją z indosantem B. S., wobec powoda, tj. posiadacza weksla niebędącego remitentem. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, według pozwanej, wskazuje, że pomiędzy B. S., a powodem doszło do indosowania weksla na jego rzecz, który to indos nie wywarł skutków przez nich zamierzonych, a jedynie te przewidziane w art. 509 - 516 k.c. Innymi słowy, indos dokonany na rzecz S. G. nie wywarł skutków, jakie dla tego rodzaju czynności zostały przewidziane m. in. w przepisie art. 17 ustawy Prawo wekslowe. Według prezentowanego przez powoda w niniejszej sprawie stanowiska wpisanego w pozwie, a następnie podtrzymywanego w toku postępowania dowodowego - po postawieniu weksla przez pozwaną i wręczeniu go B. S., ta weksel wypełniła, wyznaczając termin jego zapłaty na dzień 31 października 2014 r. i wezwała pozwaną do jego wykupienia. Pozwana nie wykupiła weksla w wyznaczonym terminie, w następstwie czego B. S. indosowała weksel na rzecz S. G. i wręczyła mu go. Bezspornym pozostaje wobec powyższego, że indosowanie weksla miało miejsce po terminie płatności, a więc zastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy znajduje art. 20 ustawy prawo wekslowe, zgodnie z którym indos po proteście z powodu niezapłacenia lub po upływie terminu ustanowionego dla protestu, ma tylko skutki zwykłego przelewu.

Według skarżącej indos na wekslu własnym, dokonany po upływie terminu ustanowionego dla dokonania protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej, ma skutki przelewu z art. 509 k.c., chociaż posiadacz weksla w wyniku zamieszczenia na wekslu klauzuli "bez protestu" lub równoznacznej został zwolniony od sporządzenia protestu. Powyższe rodzi doniosłe dla niniejszej sprawy konsekwencje, albowiem w wyniku uznania, że indosowi, który miał miejsce pomiędzy B. S., a S. G. można przypisać jedynie skutki zwykłego przelewu, należy przyznać skuteczność powołania się przez pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 30 marca 2016 r. na zarzuty przysługujące jej wobec B. S. oraz G. S. (1), a dotyczące bezpośrednio zawartej pomiędzy nimi umowy, a także co ważniejsze, braku podstaw do uzupełnienia i realizacji weksla przez B. S.. Zastosowanie znajdują w niniejszej sprawie bowiem przepisy dotyczące cesji wierzytelności, w szczególności art. 513 k.c. Zgodnie z treścią § 1 wskazanego przepisu, dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Niezależnie od powyższego, w ocenie pozwanej, dokonała ona skutecznego przedstawienia okoliczności faktycznych i dowodów dotyczących stosunku podstawowego, tj. umowy łączącej ją z B. S. oraz S. G. oraz braku podstaw do realizacji weksla.

W ocenie pozwanej zarzut podniesiony na podstawie art. 20 Prawa wekslowego jako zarzut materialnoprawny, sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu i ocenić w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza niezakwestionowania okoliczności indosowania weksla po terminie protestu przez stronę powodową.

Jednocześnie pozwana zajęła stanowisko, że art. 493 § 1 k.p.c. dotyczy wyłącznie twierdzeń pozwanego o okolicznościach faktycznych kwestionowanych w stosunku do stanu faktycznego przytoczonego przez powoda, nie obejmuje zaś pozostałych zarzutów, innych niż wymienione w art. 493 § 1 zdanie drugie, tj. zarzutów materialnoprawnych, takich jak zarzut przedawnienia.

Pozwana podniosła także, że zgodnie z art. 493 § 1 k.p.c. pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów następuje na podstawie decyzji sądu, a nie jak dotychczas z mocy prawa.

Pozwana wskazała nadto, że do zarzutu mającego oparcie w art. 20 powód nie ustosunkował się, nie zaprzeczył mu, nie naprowadził też żadnych twierdzeń i dowodów niweczących skuteczność podniesionego zarzutu. Na rozprawie w dniu 28 lipca 2017 r. cofnął nadto wniosek o przesłuchanie powoda na okoliczność m. in. nabycia weksla, zgłoszony w piśmie z dnia 9 stycznia 2017 r. Mając na uwadze wyniki całej rozprawy, a w szczególności twierdzenia zawarte w pozwie w przedmiocie przebiegu, które w rezultacie doprowadziły do nabycia weksla przez powoda, Sąd winien uznać fakt nabycia weksla po upływie terminu ustanowionego do dokonania protestu z powodu niezapłacenia, jeśli nie za stwierdzony przez powoda, to przynajmniej za przyznany.

Z ostrożności pozwana zakwestionowała również stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie braku złej wiary nabywcy weksla, a także, że nie działał on świadomie na szkodę pozwanej. Pozwana wskazała, że Sąd miał wiedzę, iż podobna sprawa toczyła się przeciwko D. S., a to wskazuje na pewien przyjęty schemat działania.

Pozwana podtrzymała również twierdzenie, że sprawa winna być rozpoznana w płaszczyźnie stosunku podstawowego, zaś samo przeniesienie praw z weksla miało na celu utrudnienie i wyłącznie pozwanej obrony i podnoszenia zarzutów, które pozwana może podnosić w stosunku do remitenta, w stanie faktycznym niniejszej sprawy, a dokonanie cesji nie znajduje innego gospodarczego uzasadnienia.

Powód S. G. w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 20 Prawa wekslowego i art. 513 § 1 k.c. podniósł, że jest on całkowicie chybiony, zaś Sąd nie mógł stosować art. 513 § 1 k.c., gdyż przeniesienie praw z weksla nastąpiło w drodze indosu, nie zaś w drodze i ze skutkami zwykłego przelewu. Podniesione zostało, że weksle został wystawiony z klauzulą „bez protestu”, a jeśli tak to nie ma do niego zastosowania regulacja art. 20 zd. 2 Prawa wekslowego. Powód zaprzeczył twierdzeniu pozwanej, że mamy do czynienia z indosem poteterminowym, gdyż nastąpił on przed upływem terminu ustanowionego dla protestu, nadto że pozwana nie obaliła domniemania z art. 20 ust. 2 Prawa wekslowego.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 10 Prawa wekslowego powód wskazał, że nie doszło do wykazania złej wiary, a sama znajomość z indosantem nie ma znaczenia dla oceny złej wiary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest bezzasadna.

Wbrew zarzutom skarżącej prawidłowo w tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo, powód dochodzi bowiem roszczenia z weksla nabytego przez indos po wypełnieniu, a pozwana nie wykazała przesłanek z art. 17, ani z art. 10 prawa wekslowego zwalniających ją od odpowiedzialności, jak też nie obaliła skutecznie domniemania wynikającego z art. 20 ust. 2 prawa wekslowego.

Na wstępie wskazać trzeba, że Sąd Odwoławczy podziela dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, dokonując tych ustaleń sąd pierwszej instancji wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów. W szczególności prawidłowo ustalił, że weksel został nabyty przez powoda przez indos po wypełnieniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Sąd I instancji dokonał również prawidłowej oceny prawnej dochodzonego roszczenia, która w zasługuje na pełną akceptację.

Za nietrafny uznać należy zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew twierdzeniom skarżącej, ocena materiału dowodowego poczyniona w niniejszej sprawie, zgodna jest z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. W orzecznictwie podkreśla się, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny

dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności strona winna wskazać, jakie kryteria naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 445/12, Legalis nr 741055). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. O ile dłużnik zarzut ten uzasadnia błędnym uznaniem, iż pozwana jako dłużnik wekslowy nie może skutecznie bronić się zarzutami subiektywnym wobec powoda, to przede wszystkim podkreślić należy, iż Sąd Rejonowy trafnie wskazywał, iż pozwana celem możliwości skutecznego powoływania się na treść stosunku podstawowego winna wykazać, iż powód nabył weksel w złej wierze, dopuścił się przy nabyciu rażącego niedbalstwa, wreszcie wykazać że nabywając weksel świadomie działał na jej szkodę. Rację przy tym przyznać należy Sądowi I instancji, iż w trakcie całego postępowania dowodów na takie okoliczności pozwana nie przedstawiła, a jak słusznie uznał Sąd Rejonowy samo twierdzenie pozwanej nie jest wystarczające. Prawidłowo konstatawał więc Sąd meriri, iż pozwana nie wykazała okoliczności, od których istnienia zależała możliwość podnoszenia wobec powoda zarzutów ze stosunku podstawowego.

Uszło uwadze pozwanej, że to na niej spoczywał ciężar dowodu w tym postępowaniu i pozwana mogłaby bronić się przed żądaniem pozwu zarzutami, które zgłosiła w toku rozpoznawanej sprawy, gdyby udowodniła, że powód nabył weksel w złej wierze lub że przy jego nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Zarówno art. 7 k.c. statuujący domniemanie dobrej wiary, jak i sformułowania art. 10 i art. 16 ust. 2 prawa wekslowego prowadzą do wniosku, że ciężar udowodnienia złej wiary lub rażącego niedbalstwa nabywcy weksla spoczywa na osobie kwestionującej uprawnienia nabywcy. Okoliczności powyższych pozwana jednak nie udowodniła, uznając że jej twierdzenia i okoliczność znajomości pomiędzy indosantem a indosatariuszem jest wystarczająca do przyjęcia, że zaistniały przesłanki pozwalające na ocenę roszczenia powoda w płaszczyźnie stosunku podstawowego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego trzeba przede wszystkim podnieść, że prawidłowe są w tym stanie rzeczy ustalenia sądu pierwszej instancji, iż powód nabył weksel in blanco przez indos już po jego wypełnieniu. W tej sytuacji pozwany mógłby się powoływać jedynie na zarzuty wynikające z jego stosunków osobistych z B. S. czy G. S. (2) tylko w wypadkach wskazanych w art. 17, ewentualnie art. 10 prawa wekslowego. Nadto w ocenie Sądu Odwoławczego nie doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 20 Prawa wekslowego w zw. z art. 513 k.c.

Biorąc pod uwagę sposób sformułowania apelacji należy zważyć że pozwana mocno akcentuje zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 20 prawa wekslowego. Prawdą jest, że Sąd I Instancji mimo podniesienia tego zarzutu już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, w ogóle kwestii tej nie analizował, na co wskazuje pisemne uzasadnienie, które nie zawiera rozważań w tym kierunku. Z racji tego że jest to zarzut o charakterze materialnoprawnym nie ma przeszkód by był on przedmiotem rozpoznania również na etapie postępowania apelacyjnego.

Trudno jednak zgodzić się ze skarżącą, że Sąd Rejonowy naruszył ów przepis, skoro przyjął, że mamy do czynienia z indosem, a nie zwykłym przelewem.

Według art. 20 ust. 1 zdanie drugie Pr.weksl. - stosowanego się na podstawie art. 103 ust. 1 prawa wekslowego także do weksla własnego - indos nie wywiera swych zwykłych skutków określonych w art. 14 ust. 1, art. 15, 16 ust. 2 i art. 17 prawa wekslowego, lecz ma tylko skutki przelewu przewidziane w art. 509-516 k.c. po pierwsze wtedy, gdy został dokonany po sporządzeniu protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej, oraz po drugie, gdy został dokonany po upływie terminu ustanowionego do sporządzenia protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej. W odniesieniu do drugiej sytuacji przyjmuje się zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie, że obejmuje ona nie tylko przypadek dokonania indosu po upływie terminu do sporządzenia protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej, gdy posiadacz weksla nie został zwolniony od protestu, ale także przypadek dokonania indosu po upływie terminu do sporządzenia protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej, gdy posiadacz weksla został zwolniony od protestu

Natomiast stosownie do art. 20 ust. 2 prawa wekslowego aż do dowodu przeciwnego indos bez daty uważa się za dokonany przed upływem terminu, ustanowionego dla protestu.

Co do zasady klauzula "bez protestu" lub "bez kosztów" albo inna jednoznaczna zwalnia posiadacza od protestu z powodu niezapłacenia jako przesłanki zwrotnego poszukiwania, ale nie od warunkującego również poszukiwanie zwrotne przedstawienia weksla do zapłaty w przepisany terminie, i co więcej, pociąga za sobą zasadniczą zmianę w zakresie rozkładu ciężaru dowodu tej ostatniej przesłanki. Według art. 46 ust. 2 prawa wekslowego, w razie zamieszczenia w wekslu klauzuli zwalniającej od protestu z powodu niezapłacenia dowód niezachowania terminu przedstawienia weksla do zapłaty ciąży na tym, kto się na tę okoliczność wobec posiadacza powołuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1963 r., 1 CR 200/62, OSNC 1964, nr 2, poz. 40).

Klauzula „bez protestu” pociąga za sobą m.in. zmianę w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w zakresie przedstawienia weksla do zapłaty w przepisany terminie. W razie zamieszczenia takiej klauzuli na wekslu dowód niezachowania terminu przedstawienia weksla do zapłaty ciąży na tym, kto powołuje się na tę okoliczność wobec posiadacza weksla (art. 46 ust. 2 prawa wekslowego). W przypisie tym ustanowiono (na rzecz posiadacza weksla z klauzulą bez protestu z powodu niezapłacenia) domniemanie prawne usuwalne, że przedstawił on weksel do zapłaty w przepisany terminie.

Niezapłacony weksel z klauzulą zwalniającą od protestu uzasadnia zatem ze względu na to domniemanie podobne wątpliwości, jak weksel, w odniesieniu do którego stwierdzono odmowę zapłaty protestem; skoro mimo przedstawienia w terminie nie został zapłacony, można mieć uzasadnione obawy, czy zostanie zapłacony później przez trasata lub wystawcę (weksla własnego). W stosunku do weksla bez klauzuli zwalniającej od protestu źródłem podobnych wątpliwości po upływie terminu do protestu z powodu niezapłacenia jest brak dowodu na to, że żądanie zapłaty zostało zgłoszone w odpowiednim czasie.

W judykaturze Sądu Najwyższego ukształtowane jest już stanowisko, zgodnie z którym indos wekslowy dokonany po upływie terminu ustanowionego do dokonania protestu z powodu niezapłacenia ma skutki przelewu, chociażby posiadacz weksla został zwolniony - w wyniku umieszczenia stosownej klauzuli na wekslu - od sporządzenia protestu („bez protestu”). Pogląd taki wyrażony został nie tylko w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., III CSK 563/02; był kontynuowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 488/07 (nieopubl.) a także w wyroku z dnia 30 października 2008 r. IV CSK 249/08. W uzasadnieniu drugiego z powołanych orzeczeń w sposób pogłębiony i przekonujący wykazano to, że przepis art. 20 ust. 2 prawa wekslowego ma zastosowanie także wówczas, gdy dokonano indosu po upływie terminu do sporządzenia protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej, a posiadacz weksla (indosatariusz) został zwolniony od protestu. Weksel po upływie terminu do protestu (por. art. 44 ust. 3 w zw. z art. 103 pr. wekslowego) traci bowiem zdolność do obiegu według zasad prawa wekslowego i w związku z tym indos na takim wekslu powinien być traktowany podobnie jak indos dokonany po sporządzeniu protestu z powodu niezapłacenia (indos ze skutkami przelewu, art. 509 k.c.).

Wyjaśnić należy, że weksel został wystawiony przez pozwaną z klauzulą bez protestu, co oczywiście nie jest przeszkodą w zastosowaniu art. 20 i uznaniu, że mamy do czynienia ze zwykłym przelewem. W wyrok z dnia 30 października 2008 r. IV CSK 249/08 Sąd Najwyższy stwierdził, że indos na wekslu własnym, dokonany po upływie terminu ustanowionego dla dokonania protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej, ma skutki przelewu z art. 509 k.c., chociaż posiadacz weksla w wyniku zamieszczenia na wekslu klauzuli "bez protestu" lub równoznacznej został zwolniony od sporządzenia protestu. Nabycie wierzytelności wekslowej przez indosatariusza na podstawie wspomnianego indosu uzasadnia możliwość powoływania się przez wystawcę weksla wobec posiadacza weksla (indosatariusza) na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, łączącego wystawcę weksla z remitentem.

Niewątpliwie rację ma pozwana twierdząc, że przepis art. 20 ma charakter bezwzględnie obowiązujący (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 1930 r., III. 1. Rw. 329/30) i powołanie się przez dłużnika na poterminowość indosu nie podlega prekluzji wynikającej z art. 493 § 1 zd. 2 i 3 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2007 r., IV CSK 92/2007).

Rzecz jednak w tym, że pozwana nie przejawiała żadnej inicjatywy dowodowej by wykazać, że do indosu doszło po upływie terminu do protestu. Owszem w wekslu został wskazany termin płatności jako 31 października 2014 r. Jednak nie ustalono, kiedy dokonano indosu weksla. Tym samym trudno zgodzić się z pozwaną, że doszło do wzruszenia domniemania prawnego przewidzianego w art. 20 ust. 2 prawa wekslowego w zw. z art. 234 k.p.c. Sposób sformułowania pozwu także nie wskazuje sekwencji zdarzeń i w sytuacji, gdy strona powodowa wprost zarzeczca temu, by do indosu doszło po upływie terminu do zgłoszenia protestu, to na pozwanej spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności, bo z nich wywodzi korzystane dla siebie skutki prawne. Nie można także podzielić stanowiska pozwanej, że doszło do naruszenia przepisu art. 229 k.p.c. Sposób sformułowania uzasadnienia pozwu, bez przywołania dat, nie może oznaczać, że powód przyznał iż indos miał miejsce po upływie terminu do zgłoszenia protestu.

W odniesieniu do pozostałych zarzutów, wyjaśnić należy, że abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego z pewnością utrudnia, ale nie uniemożliwia obrony dłużnikowi wekslowemu. Dokonanie indosu ogranicza zakres zarzutów wystawcy weksla, aczkolwiek pozostawia możliwość odwołania się do stosunku podstawowego w warunkach określonych przepisami art. 10 i 17 prawa wekslowego.

Jeżeli weksel niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zastrzegać się zarzutem, że nie zastosował się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy jego nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa (art. 10 prawa wekslowego). Wystawca weksla nie może natomiast powoływać się na to, iż weksel został wypełniony w sposób sprzeczny z zawartym porozumieniem, wobec osób trzecich, które nabyły ten weksel już po jego wypełnieniu i nie znały treści porozumienia. Nie wiedziały więc, że weksel wypełniono niezgodnie z zawartym porozumieniem, ani nie mogły się o tym dowiedzieć mimo dołożenia należytej staranności. Ciężar dowodu zawarcia umowy regulującej sposób wypełnienia weksla oraz wypełnienia weksla niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym (patrz I. Heropolitańska, Komentarz do art. 17 prawa wekslowego, lex/el 2011).

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2003 r., IIICKN 567/01, który to pogląd Sąd Okręgowy podziela, osoba nabywająca weksel własny w drodze indosu jest chroniona poprzez art. 17 prawa wekslowego przed możliwością powoływania się przez wystawcę weksla na jego stosunki osobiste z remitentem, nawet wtedy gdy w drodze przelewu nabyła od remitenta wierzytelność przysługującą mu wobec wystawcy, ze stosunku stanowiącego podstawę wystawienia weksla. Brzmienie art. 17 prawa wekslowego nie pozostawia wątpliwości, że dłużnik wekslowy nie może wobec posiadacza weksla, który nabył go w drodze indosu, zastrzegać się zarzutami opartymi na jego stosunkach osobistych z poprzednim posiadaczem weksla. Przepis ten, wyłączając dopuszczalność podnoszenia zarzutów opartych na stosunkach osobistych dłużnika z poprzednim posiadaczem weksla, ułatwia obrót wekslowy, a jednocześnie zapewnia bezpieczeństwo tego obrotu. Treść prawa nabywcy weksla jest określona w zasadzie tylko tekstem zawartym w wekslu. Skoro zaś stosunki osobiste dłużnika wekslowego nie znajdują wyrazu w tekście weksla, nie można przeciwko prawu nabywcy, podnosić zarzutów opartych na takich osobistych stosunkach. W tym właśnie wyraża się abstrakcyjny, oderwany od stosunku stanowiącego podstawę wystawienia weksla, charakter

zobowiązania wekslowego. W orzecznictwie i literaturze, w związku z tym, możliwość podnoszenia zarzutów opartych na stosunku osobistym ogranicza się tylko do sytuacji, gdy dany zarzut można przeciwstawić nie każdemu wierzycielowi wekslowemu, lecz jedynie temu, który jest również osobistym wierzycielem dłużnika wekslowego, ze stosunku będącego podstawą wręczenia weksła (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1963 r., III CO 56/63, OSN 1966, z. 2, poz. 12 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98). Mając na uwadze utrwaloną wykładnię art. 17 prawa wekslowego należy uznać, że wobec posiadacza weksła własnego, który nabył go w drodze indosu, wystawca tego weksła nie może powoływać się na zarzuty, które wynikają ze stosunków osobistych łączących wystawcę z remitentem.

Natomiast wymóg świadomego działania na szkodę dłużnika wekslowego, jak zgodnie podkreśla się w literaturze, oznacza, iż nie wystarcza tylko, aby nabywca w chwili nabycia weksła wiedział o istnieniu takich zarzutów. Nacisk położyć należy na świadomość nabywcy, iż chciał on wyrządzić dłużnikowi szkodę, pozbawiając go, poprzez nabycie weksła w drodze indosu, możliwości podniesienia zarzutów. Jeżeli zaś nabycie tą drogą weksła i jego zapłata nie prowadzą do wyrządzenia nabywcy szkody, a jedynie prowadzą do wyegzekwowania od niego kwoty, którą był zobowiązany zapłacić, brak podstaw do stwierdzenia, że mamy do czynienia ze świadomym działaniem na szkodę dłużnika wekslowego w rozumieniu art. 17 prawa wekslowego.

Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 10 marca 2011r VCSK 298/10, w którym stwierdził, iż dla zastosowania art. 17 prawa wekslowego nie wystarcza tylko wiedza nabywcy z chwili nabycia weksła o istnieniu zarzutów wobec dłużnika wekslowego, ale niezbędna jest także świadomość działania nabywcy na szkodę dłużnika wekslowego.

Z kolei w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 r. VCSK 369/09, Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż wskazane w art. 17 ustawy z 1936 r. Prawo wekslowe nabycie weksła świadomie na szkodę dłużnika zachodzi wtedy, gdy indosatariusz nabywając weksel działa świadomie na szkodę dłużnika tj. wiedząc o istnieniu zarzutów dłużnika wynikających ze stosunku podstawowego nabywa weksel w celu uniemożliwienia dłużnikowi podniesienia tych zarzutów. Wymagany jest zatem kwalifikowany zły zamiar i zła wiara indosatariusza.

Wbrew zatem podnoszonym przez skarżącą zarzutom nie wykazała ona (a jak wyżej podkreślono to na niej z mocy art. 6 k.c. spoczywa ciężar dowodu), że zostały spełnione przesłanki z art. 17 prawa wekslowego pozwalające jej na powoływanie się na stosunki osobiste, a które to miałyby zwolnić ją od odpowiedzialności z obowiązku zapłaty z weksła, a mianowicie, że powód nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2008 r., (VCSK 71/08) zarówno art. 10, jak i art. 17 prawa wekslowego nie mają na celu podważania abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego. Jego istotą jest brak konieczności wykazania przez wierzyciela wekslowego istnienia podstawy tego zobowiązania w stosunku cywilnoprawnym łączącym wystawcę i odbiorcę weksła (remitenta). Powołane wyżej przepisy pozwalają jedynie na złagodzenie odpowiedzialności dłużników wekslowych przez umożliwienie im odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksła i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe. Ich konstrukcja wpływa na rozkład ciężaru dowodu w procesie, w którym powód dochodzi należności z weksła. Przepisy te obciążają dłużnika wekslowego ciężarem udowodnienia okoliczności wymienionych w art. 10 i 17 prawa wekslowego, w celu zwolnienia się z zobowiązania wekslowego.

Przy wykładni art. 10 prawa wekslowego należy zwrócić uwagę, że przepis ten odnosi się wyłącznie do weksli in blanco, a podstawą zarzutu opartego o ten przepis może być jedynie niezgodne z porozumieniem wypełnienie takiego weksła (niezpełnego w chwili wystawienia). Przepis odwołuje się zatem do przesłanki w postaci rodzaju wystawionego weksła (in blanco) i pośrednio momentu jego wystawienia. Brak jest w nim natomiast jakiegokolwiek odesłania do kwestii związanych z chwilą wypełnienia weksła. Wykładnia językowa tego przepisu nie daje zatem podstaw do oceny, że jego hipotezą są objęte, wyłącznie weksle in blanco przeniesione na nabywcę przed ich wypełnieniem przez remitenta. Art. 10 prawa wekslowego został przewidziany przede wszystkim dla wypadków nabycia weksła in blanco wypełnionego przez remitenta, gdyż nabywca takiego weksła powinien być chroniony przed zarzutami wypełnienia

weksla niezgodnie z porozumieniem z uwagi na to, że istotne znaczenie ma dla niego treść weksla, a nie treść porozumienia łączącego dłużnika wekslowego i odbiorcę weksla, który jest jego zbywcą. Taką ochronę art. 10 prawa wekslowego uzależnia jednak od dobrej wiary nabywcy, co chroni w większym stopniu wystawcę weksla in blanco. Nie można bowiem pomijać, że przy wekslach in blanco istnieje zawsze ich silny związek ze stosunkiem podstawowym.

Wbrew jednakże zarzutom podnoszonym przez pozwaną nie wykazała ona także, że istniały w tym stanie rzeczy przesłanki z art. 10 prawa wekslowego pozwalające jej na powoływanie się na zarzuty dotyczące wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem, a mianowicie, że powód nabył weksel w złej wierze lub, że przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa, a zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia tych przesłanek także ciąży na pozwanej.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w cytowanym wyżej Komentarzu do Prawa wekslowego art. 10, I H., ponieważ prawo wekslowe nie definiuje dobrej lub złej wiary przy nabyciu weksla, należy zastosować art. 7 k.c., zgodnie z którym jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, przyjmuje się istnienie dobrej wiary. W złej wierze będzie zatem osoba, która powołując się na określone prawo lub stosunek prawny je uzasadniający wie, że prawo lub stosunek prawny nie istnieje, albo wprawdzie tego nie wie, ale jej braku wiedzy nie można w konkretnych okolicznościach uznać za usprawiedliwiony (K. P., Prawo..., s. 96). W przypadku weksla in blanco za nabywcę w złej wierze należy uznać osobę, która w chwili nabycia weksla wiedziała, że jej poprzednik uzupełnił weksel w sposób niezgodny z porozumieniem i to na niekorzyść tego, kto weksel podpisał, np. na wyższą sumę, z wcześniejszym terminem płatności (T. Komosa, W. Opalski, Prawo..., s. 46; I. Rosenblüth, Prawo..., s. 198; A. Szpunar, Komentarz..., s. 105) lub że indosatariusz w chwili nabywania weksla wiedział o gwarancyjnym charakterze weksla i o tym, że nie zaistniało jeszcze zdarzenie uzasadniające zaspokojenie się z tego weksla.

Podnieść należy, że art. 10 prawa wekslowego wymaga aż rażącego niedbalstwa przeto nie można pójść tak daleko, ażeby w każdym przypadku ten, który nabywa weksel już po jego wypełnieniu miał obowiązek sprawdzenia u podpisanego na wekslu czy wypełniono go zgodnie z zawartym porozumieniem, nawet mimo, iż wie, że weksel był podpisany jako weksel in blanco. Dobrą wiarę lub rażące niedbalstwo należy nadto ocenić według chwili nabycia weksla.

Skarżąca powoływała się jedynie na znajomość G. S. (1) i B. S. z R. G. i pokrewieństwo tego ostatniego z powodem (syn), co jej zdaniem wskazuje na celowe działanie zmierzające do pozbawienia jej możliwości odwołania się w sporze do stosunku podstawowego. Słusznie Sąd I instancji wskazał, że wbrew zarzutom skarżącej nie sposób z tego faktu wywnioskować, że powód nabywając weksel działał w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa, nadto by indos miał charakter pozorny. Subiektywne odczucia pozwanej, jej przeświadczenie, nie mogą zastępować odpowiedniej inicjatywy dowodowej. Okoliczność cofnięcia wniosku o przesłuchanie powoda po podniesieniu przez pozwaną powyższych zarzutów jest bez znaczenia, jako że przesłuchanie stron stosownie do art. 304 k.p.c. zawsze ma charakter uzupełniający, na co wprost wskazuje przywołany przepis. W sprawie pozwana zawnioskowała do przesłuchania tylko jednego świadka, którego zeznania Sąd ocenił jako wiarygodne, ale możliwość skorzystania z nich uwarunkowana była uprzednim wykazaniem okoliczności dających możliwość odwołania się do stosunku podstawowego, a czego pozwana nie udowodniła.

Skoro tak, to nie sposób przyjąć, iż Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 10 ustawy prawo wekslowe, bowiem pozwana nie wykazała, aby powód nabył weksel in blanco w złej wierze, nadto nie doszło do naruszenia art. 17 prawa wekslowego, albowiem podobnie przyjąć należy, iż znikoma inicjatywa dowodowa pozwanej przed sądem I instancji nie pozwalała na ustalenie, iż powód nabywając weksel działał na szkodę pozwanej.

Dlatego też, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Przy wartości przedmiotu zaskarżenia zakreślonej przez pozwaną na 10.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika winno zostać ustalone w oparciu o § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października

2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265) na kwotę 900 zł. Reasumując, dodatkowo w oparciu o art. 98 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 2. wyroku.

SSO Tomasz Sobieraj SSO Katarzyna Longa SSO Tomasz Szaj

Sygn. akt II Ca 1498/17 S., dnia 25 czerwca 2018 r.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować i zakreślić w rep. Ca;
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć peł. pozwanej;
3. Po dołączeniu (...) akta zwrócić Sądowi Rejonowemu Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie.